

**AUTONOMICZNI NACJONALIŚCI.  
PRÓBA ZEWNĄTRZ- I WEWNĄTRZSYSTEMOWEJ  
CHARAKTERYSTYKI SUBKULTURY POLITYCZNEJ  
REPREZENTUJĄCEJ NOWY TYP NACJONALIZMU**

**Marcin Pielużek**

 [orcid.org/0000-0001-9508-3627](https://orcid.org/0000-0001-9508-3627)

Instytut Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej  
Uniwersytet Wrocławski

**ABSTRACT**

**Autonomous Nationalists. An Attempt of the Extra- and Intra-Systemic Characteristic of the Political Subculture Representing a New Type of Nationalism**

The main aim of the article is to portray a new far-right phenomenon of Autonomous Nationalists political subculture. The groups established in early 2000s are characterised on one hand by a subcultural organisational form modelled on the Antifa anarchist movement. On the other hand, they exemplify typical postmodernist „liquid ideologies”, in which the extreme right postulates are combined with a new formula of a internationalist, “non-chauvinist” nationalism and left-wing optics. The article consists of two parts. The first presents the extra-systemic optics – an attempt to describe this milieu and locate it in the nationalist ideological spectrum was made based on the available scientific sources. The second part attempts to capture the self-definition of Autonomous Nationalists in their media and identify the key values for this milieu. This part employs quantitative and qualitative analyses carried out with the use of corpus linguistics tools and techniques. The research material consisted of ideological texts published on the *Autonom.pl* website, the leading information platform of these circles. The article is intended to promote media research of subcultural groups and groups operating on the periphery of the political system.

**Keywords:** Autonomous Nationalists, corpus linguistics, subculture media, subcultures, far-right, social communication

## Wprowadzenie

Oglądając prezentowane w mediach obrazy pochodzące z wszelkiego rodzaju skrajnie prawicowych marszów i demonstracji, można odnieść wrażenie, że mamy przed sobą dość homogeniczną grupę nacjonalistów. Tymczasem jeśli przyjrzymy się dokładniej, ujawni się dość rozdrobniona i podzielona scena nacjonalistyczna, cechująca się różnym natężeniem radykalizmu głoszonych treści, odmiennymi, niejednokrotnie wykluczającymi się ideami. Na początku XXI w. w szeregach skrajnej prawicy pojawiło się dodatkowo zupełnie nowe zjawisko, które wpisuje się w postmodernistyczną koncepcję „płynnej nowoczesności” (zob. Bauman 2006). Rozmywając granice między pojęciami, konstruując tożsamość będącą kompilacją różnych idei, wartości i działań, środowiska ta operują w bardzo szerokim spektrum ideologicznym, które Les Back określa mianem „płynnej ideologii” (zob. Back 2002). Mocno zdecentralizowana struktura organizacyjna, polityczny aktywizm i wizerunek kojarzony dotychczas ze środowiskami skrajnej lewicy, głównie anarchistów, zostały połączone z radykalnymi, często faszystowskimi treściami. Tym zjawiskiem jest subkultura polityczna<sup>1</sup> Autonomicznych Nacjonalistów<sup>2</sup> (AN).

Z uwagi na niewielką liczbę publikacji poświęconych Autonomicznym Nacjonalistom, w szczególności polskim reprezentantom tej subkultury, niniejszy artykuł stanowi próbę uchwycenia charakteru tego skrajnie prawicowego środowiska z dwóch perspektyw. Pierwsza optyka, zewnątrzsystemowa, koncentrować się będzie na opisanu, jak Autonomiczni Nacjonałiści lokowani są przez badaczy w nacjonalistycznym spektrum ideologicznymi i próbie identyfikacji najważniejszych idei. Optyka wewnątrzsystemowa koncentrować się będzie na sprawdzeniu, w jaki

1 Za Markiem Barańskim przyjmuję tutaj określenie subkultury politycznej. Wskazywał on, iż: „Niejednorodność kultury politycznej jako cechy strukturalnej uzasadnia wprowadzenie pojęcia «subkultura polityczna» na określenie grup społecznych i zbiorowości, których postawy są względnie jednolite” (Barański 2001, s. 362). Subkulturę polityczną cechuje nieformalna organizacja zorientowana na działania bezpośrednie, aktywizm stanowiący połączenie działalności politycznej i subkulturowej (van der Steen 2019, s. 511). Terminu „subkultura” w odniesieniu do Autonomicznych Nacjonalistów używają Daniela Pisiou i Felix Lang, wskazując, że pojęcie subkultury nie odnosi się w tym wypadku tylko do stylu życia, ale również do obecności silnego światopoglądu politycznego. „Produkty i działania subkulturowe są świadomie wykorzystywane do osiągnięcia celów politycznych” (Pistou, Lang 2015, s. 79). Analizowane środowiska wpisują się także w zakres używanego przez Doantellę della Porta i Mario Dianiego pojęcia „ruchu subkulturowego”, w ramach którego wytwarzane są unikalne relacje społeczne zaspakajające zarówno cele indywidualne, jak i grupowe. Jednocześnie brak konieczności oficjalnej przynależności do ruchu pozwala na indywidualne określenie poziomu zaangażowania i uczestnictwo jedynie w wybranych działaniach zgodnych z wyznawanymi wartościami (della Porta, Diani 2006, s. 131).

2 Z uwagi na brak spójności w zapisie nazwy tej politycznej subkultury w dostępnych opracowaniach przyjmuję zapis wielką literą zarówno w odniesieniu do nazwy zjawiska, jak i określonych środowisk. Wyjątkiem są cytaty z analizowanych treści, w których zachowano oryginalną pisownię.

sposób środowiska te same konstruuja swoj tozsamość, jak si autodefiniuja, jakie wartośc s dla nich kluczowe.

Artykuł stanowi propozycj spojrzenia na środowiska Autonomicznych Nacjonalist z perspektywy medioznawczej i komunikacyjnej. Medialne i politologiczne analizy koncentruj si zwykle na mainstreamowych partiach politycznych oraz ich kanałach komunikacji. W niewielkim stopniu podejmowane s analizy zwartości medi grup marginalnych (subkulturowych, politycznych, organizacyjnych). Mimo że środowiska te nie s głównymi aktorami politycznymi, a ich przedstawiciele lub idee nie goszcz w mediach głównego nurtu, nie mozna całkowicie ignorować treści promowanych przez marginalne grupy skrajnej prawicy. Wykorzystuj one swoiste kanały komunikacji do dystrybucji swoich treści – nacjonalistyczne marsze (wykrzykiwane hasła, flagi, bannery), street art, happeningi czy w końcu media internetowe. Kanały te wydaj si jednocześnie znacznie bardziej efektywne dla pozyskiwania nowych członków i sympatyków, skierowane s bowiem do osób, które neguj media głównego nurtu, poszukuj alternatywnych narracji w internecie. Media społecznościowe służą Autonomicznym Nacjonalistom jako narzędzia dystrybucji podstawowych informacji i news, jednak to strony internetowe stanowi przestrzeń, w której deponowane s treści ideologiczne.

Z wykorzystaniem narzędzi i technik lingwistyki korpusowej analizie poddane zostan teksty opublikowane na stronie internetowej Autonom.pl, stanowicej główn platform dystrybucji treści ideologicznych analizowanych grup. Zasadniczym celem artykułu jest nie tylko wskazanie, jaki obraz jest kreowany przez samych nacjonalist we własnych mediach, ale takż opis sposob funkcjonowania tychże środowisk. Internet jest bowiem kluczowym narzędziem wykorzystywanym do cel propagandowych i rekrutacyjnych (zob. Ebner 2020).

## 1. Perspektywa naukowa (zewnątrssystemowa)

### *Autonomiczni Nacjonałiści – geneza*

Kim s Autonomiczni Nacjonałiści i w jakim miejscu nacjonalistycznego spektrum si lokuj? Sami siebie określaj mianem „rewolucyjnej elity” z nastpujcym głównym sloganem: „Podczas gdy inni wciż jeszcze debatuj, my [już] działamy. Autonomicznie” (Kałabunowska 2019, s. 172). W kontekście gloszonych idei mamy do czynienia z treściami *stricte* nacjonalistycznymi i neofaszystowskimi, uzupełnianymi prosocjalnymi postulatami. Na poziomie organizacji nastpiło przejcie repertuaru zachowa i działa skrajnej lewicy. Uciekajc od negatywnego wizerunku skinheada, środowiska te wykorzystuj typow dla subkultur strategię *bricolage’u* w celu zaprojektowania swoich działa i wizerunku jako czegoś nowoczesnego, modnego, takż aby przycignc niezaangażowan dotychczas politycznie młodzież (zob. Miller-Idriss 2017). Jak wskazuje Raphael Schlembach (2013, s. 296), stanowic odbicie midzynarodowych ruch sprawiedliwośc społecznej, wykorzystujc

globalne metody komunikacji, organizacji i mobilizacji, próbują dotrzeć do osób, które podobnie jak AN negują procesy globalizacyjne.

Na środowiska te powinniśmy spojrzeć z dwóch perspektyw. Węższej – narodzin ruchu, ideologicznych i organizacyjnych fundamentów – oraz szerszej, jako nowego sposobu funkcjonowania środowisk skrajnej prawicy w powojennej rzeczywistości. Jan Schedler (2014) wskazuje, że Autonomiczni Nacjonaliści to współczesniejsza wersja subkultury neonazystowskich skinheadów. Ruch został zapoczątkowany w Niemczech na początku XXI w. i był odpowiedzią na prawne restrykcje związane z funkcjonowaniem ekstremistycznych środowisk prawicowych w tym kraju (zob. Schedler 2014). W swoich działaniach i organizacji umiejętnie zaadaptował między innymi strategię brytyjskiej subkultury rasistowskich skinheadów (zob. Marshall 1994). Nowy *image* oraz sposoby działania i organizacji niemieckich środowisk neofaszystowskich zostały dość szybko przejęte przez skrajną prawicę w wielu krajach Europy, w tym również byłych państwach postkomunistycznych. Nowoczesny *lifestyle* służyć miał zmianie wizerunku tradycyjnego przedstawiciela skrajnej prawicy. Schedler (2014, s. 242–244) wskazuje, że struktura organizacyjna niemieckiej skrajnej prawicy ulegała transformacji począwszy od lat 80. XX w. Typowa dla systemu partyjnego hierarchiczna struktura przestała być atrakcyjna dla nowego pokolenia skrajnie prawicowych radykałów, szczególnie w kontekście pojawienia się subkultury skinheadów, skoncentrowanej nie tylko na określonym repertuarze ideologicznym, ale również na nacjonalistycznej muzyce i określonym stylu życia. Skrajna prawica zaczęła przeobrażać się w mniej sformalizowany, zdecentralizowany ruch pozbawiony lidera i sztywnych założeń programowych. Schlemblach dodaje, że tę nową formę organizacyjną wyróżniał też element używania przemocy wobec ideologicznych oponentów, także we własnym obozie. Przyjmując formę działań typową dla młodzieżowych rebelii, jak również ruchów kontrkulturowych, niemieccy Autonomiczni Nacjonaliści stanowili nie tylko zaprzeczenie działań ustrukturyzowanej partii NPD, która w przestrzeni publicznej próbowała nie wywoływać paniki moralnej, dbając o przyciągnięcie uwagi i akceptację szerokiej publiczności (zwykłych wyborców), ale stanowili też zaprzeczenie typowo faszystowskich form organizacyjnych, zhierarchizowanych, zdyscyplinowanych i odpowiednio ubranych (Schlemblach 2013, s. 299). AN, z uwagi na niewielką liczebność i organizacyjną płynność, nie mogą jednak istnieć bez ustrukturyzowanych organizacji i partii. Konieczna była zatem symbioza obu form organizacji: sformalizowanych oraz zdecentralizowanych.

W latach 90. XX w. w Niemczech wciąż istniało kilka sformalizowanych organizacji o charakterze neonazystowskim — Front Nacjonalistyczny (Nationalistische Front), Wolna Partia Robotników Niemieckich (Freiheitliche Deutsche Arbeiterpartei) czy Lista Narodowa (Nationale Liste). W wyniku fali rasistowskich ataków na imigrantów i przedstawicieli środowisk antyfaszystowskich większość z nich została jednak zdelegalizowana. Część członków rozwiązanych organizacji zasiłała mało znaną wówczas Narodowodemokratyczną Partię Niemiec (NPD), kontynuatorkę Niemieckiej Partii Rzeszy. Pozostała część porzuciła partyjną organizację, przyjmując typową dla środowisk antyfaszystowskich (Antifa) strukturę luźno powiązanych, lokalnych

i zdecentralizowanych grup, skupionych pod szyldem Wolnych Nacjonalistów (Freie Nationalisten) lub Wolnych Bractw (Freie Kameradschaften) (Schedler 2014, s. 242–243). Identycznie jak grupy Antify, Wolni Nacjonalisci działali poza oficjalnym systemem politycznym jako niezarejestrowane stowarzyszenia, przez co mogli realizować swoją agresywną politykę względem imigrantów i politycznych oponentów, jednocześnie pozostając poza zasięgiem potencjalnych represji, które mogły dotyczyć jednostek, a nie ruchu. Tym samym nie mógł być on w żaden sposób zdelegalizowany. Brak oficjalnej struktury nie był jednak tożsamy z brakiem koordynacji działań ruchu. Nowe media, podobnie jak bezpośrednie spotkania, pozwalały na integrację, planowanie działań i rozwój. Jak konkluduje Schedler (2014, s. 242), Wolni Nacjonalisci stali się rdzeniem współczesnego niemieckiego neonazizmu.

Ta równoległa forma działalności i aktywności niemieckich neonazistów z NPD i Wolnych Nacjonalistów nie oznaczała całkowitego rozejścia się ich dróg. Funkcjonowała bowiem specyficzna relacja między tymi środowiskami. NPD była silnie uzależniona od wsparcia Freie Nationalisten (w kontekście aktywizmu i działań bezpośrednich), a jednocześnie próbowała kreować się jako partia niezbyt radykalna i agresywna. W połowie lat 90. nastąpiło zacieśnienie więzi między obu środowiskami w wyniku przejścia władzy w partii przez Udo Voigta, który w ramach nowej strategii „rewolucyjnej partii narodowego oporu” kreował wizerunek partii jako ruchu społecznego i otworzył drzwi dla byłych członków rozwiązanych organizacji neonazistowskich. Na przełomie 2002 i 2003 r. część neonazistów z Berlina i Nadrenii Północnej-Westfalii, zawiedziona działaniami własnego środowiska oraz niezadowolona z formalnego połączenia części grup Wolnych Nacjonalistów z NPD, stworzyła ruch Autonomicznych Nacjonalistów. W przeciwieństwie do działań Narododemokratycznej Partii Niemiec autonomiści byli przeciwni jednocześnie całej skrajnej prawicy pod wspólnym szyldem, jak również sprzeciwiali się jej włączeniu do politycznego mainstreamu. Deklarowali, że są ruchem antysystemowym, antypartyjnym i antyparlamentarnym, uznając, że prawdziwa zmiana może się dokonać tylko poprzez bezpośrednie, a nie demokratyczne działania. „Nowa rewolucja musi nastąpić na ulicy” (Schedler 2014, s. 243–244).

### *Autonomiczni Nacjonalisci jako jeden z przejawów groupuscular right*

Charakterystyka Autonomicznych Nacjonalistów nie powinna ograniczać się jedynie do zarysowania genezy i narodzin ruchu. Należy również spojrzeć na to nowe nacjonalistyczne zjawisko z szerszej perspektywy. Filozofia działania i sposób organizacji AN wpisują się w ramy terminu *groupuscular right* zaproponowanego przez Rogera Griffina (2003). Pojęcie *groupuscules* podkreślać ma przede wszystkim charakter ugrupowań – małych, rozproszonych komórek organizacyjnych działających niezależnie. Stąd termin ten z powodzeniem jest stosowany w odniesieniu zarówno do skrajnej prawicy, jak i skrajnej lewicy, ale także do fundamentalistów religijnych. Obejmuje on wszystkie grupy stanowiące antytezę sformalizowanych

i hierarchicznych organizacji. Ich granice i ideologia są płynne, a struktura nie-hierarchiczna, pozbawiona przywództwa i policentryczna (Griffin 2003, s. 30).

Griffin wskazuje dalej, że o ile nie można wskazać jednego konkretnego terminu narodzin takiej formy organizacji, to w jego przekonaniu skrajnie prawicowe *groupscules* są produktem postfaszystowskiej ery (2003, s. 33). Jak tłumaczy:

Faszyzm nie umarł w bunkrze Hitlera. Podążając za Darwinowską logiką mutacji, siły rewolucyjnego nacjonalizmu instynktownie przyjęły dwie strategie przetrwania w „epoce postfaszystowskiej”. Pierwszą z nich była próba utrzymania wyborców (*electoral appeal*) poprzez pomniejszanie lub całkowite odrzucenie rewolucyjnego programu i przełożenie go tak dalece, jak to możliwe, na język liberalnej demokracji, tworząc osobliwą hybrydę demokratycznej formy z antyliberalną treścią, która pozwoliła radykalnej (reformistycznej) i skrajnej prawicy być w zmwowie. W rezultacie pojawiły się partie określane mianem *neopopulistycznych*. Drugą strategią było porzucenie wszelkich aspiracji, by stać się załączkiem ruchu masowego, oraz przybieranie formy organizacji kadrowej kierowanej przez niewielką, samozwańczą elitę aktywistów, działających w celach ideologicznych, organizacyjnych lub wywrotowych<sup>3</sup> (Griffin 2003, s. 38).

Brak możliwości zaistnienia w szerokim spektrum politycznym przekładał się na konieczność ideologicznej redefinicji oraz dostosowania się do „nowego klimatu”, w którym przyszło działać skrajnej prawicy w „postfaszystowskiej erze”. Najważniejszą zmianą była metapolityzacja ideologii powiązana z atakowaniem „kulturowej hegemonii liberalizmu”, ale także z umiędzynarodowieniem rewolucyjnych postaw i wizji. Konieczne było zatem porzucenie szowinistycznie zorientowanego nacjonalizmu na rzecz budowania konceptu równych narodów etnicznych, ale także rozwoju koncepcji trzeciej pozycji (terceryzmu), która pozwalała szukać międzynarodowych sojuszników (wliczając w to państwa tzw. Trzeciego Świata) w walce z dwoma imperialistycznymi supermocarstwami – kapitalistycznymi Stanami Zjednoczonymi i komunistycznym Związkiem Radzieckim (Griffin 2003, s. 39). W latach 90. XX w. pojawiły się dwa czynniki dodatkowo wzmacniające funkcjonowanie *groupusculars* – globalizacja oraz internet. W konsekwencji „każda, nieważnie jak mała grupa, może działać jako punkt węzłowy w rozległej, stale ewoluującej sieci ekstremistycznych organizacji o znacznie większym znaczeniu niż suma ich części” (Griffin 2003, s. 40). Usieciowienie, rozległa dystrybucja informacji oraz wzajemne linkowanie staną się jednym z ważnych czynników budowania stabilności skrajnie prawicowych środowisk w internecie.

W kontekście skrajnie prawicowych komórek ekstremistycznych pojęcie *groupuscular right* oznacza „z założenia małe podmioty polityczne (często o charakterze metapolitycznym, ale nigdy partyjno-politycznym) stworzone w celu realizacji paligenetycznych (to jest rewolucyjnych), ideologicznych, organizacyjnych lub aktywistycznych celów, dla których celem ostatecznym jest przewyciężenie

3 Wszelkie tłumaczenia pochodzą od autora.

dekadencji aktualnego systemu liberalno-demokratycznego” (Griffin 2003, s. 30). Cechą charakterystyczną tych podmiotów jest fakt, że stanowią one w pełni uformowane i autonomiczne grupy. Jednocześnie mimo swojej niewielkiej liczebności i widoczności oraz przy minimalnym wsparciu zewnętrznym inne środowiska dopasowane ideologicznie i taktycznie mogą postrzegać je jako ważnych sojuszników w walce „o ustanowienie nowego typu społeczeństwa” (Griffin 2003, s. 30). Innymi słowy, cechuje je swoista „kameleonowość”, rozumiana tu jednak nie jako zmiana poglądów, ale „ubarwienia”. W zależności od sytuacji grupy te mogą być postrzegane jako część jednej lub drugiej organizacji. Elementem łączącym mogą być prezentowane hasła lub dążenie do wspólnego celu, z zachowaniem w pełni autonomicznego charakteru. Autonomiczni Nacjonaliści są tego doskonałym przykładem. Maszerując w nacjonalistycznych marszach jako Czarny Blok, eksponują hasła, z którymi pozostałe ugrupowania uczestniczące w danym wydarzeniu w pełni się identyfikują, jednak odcinają od przynależności do AN. Zachowując więc pełną autonomię, budują realne i wirtualne powiązania z innymi środowiskami i organizacjami. Jak zatem przekonuje Griffin (2003, s. 30), „*groupulus right* ma raczej charakter polityczno-ideologicznej kontrkultury, a nie konwencjonalnego ruchu partyjno-politycznego”, tym samym w konsekwencji „jest idealnie dopasowana do zadania utrwalania rewolucyjnego ekstremizmu”.

Trzy dodatkowe cechy wskazywane są jako uzupełnienie powyższej definicji. Po pierwsze, to pojęcie „społeczeństwa nieobywatelskiego” (*uncivic society*), będącego antytezą społeczeństwa obywatelskiego. Obydwa te terminy nie mogą istnieć samodzielnie, są ściśle ze sobą powiązane. Jak zastrzegają Ami Pedahzur i Leonard Weinberg, pojęcie „społeczeństwa nieobywatelskiego” jest trudne do jednoznacznego zdefiniowania, ponieważ odnosi się ono do różnorodnych struktur operacyjnych. Dlatego oba te pojęcia należy traktować jako kontinuum działań, na którego jednym krańcu znajdują się legalne dążenia do zmiany, np. lobbings, a na drugim lokuje się polityczna przemoc i terroryzm (Pedahzur, Weinberg 2001, s. 61–62). Jak podkreślają Pedahzur i Wienberg, „każde społeczeństwo obywatelskie jest eskortowane przez swój nieobywatelski cień”, lub jak ujmuje to John Keane, „ci, którzy pracują na rzecz (zwiększenia roli) społeczeństwa obywatelskiego, muszą uznać, że przemoc jest często antytezą społeczeństwa obywatelskiego, a ponadto każda znana forma społeczeństwa obywatelskiego ma tendencję do tworzenia tej samej brutalnej antytezy” (cyt. za: Pedahzur, Weinberg 2001, s. 61).

Druga cecha wskazywana przez Griffina to pojęcie ‘ruchu’, które jednakże należy doprecyzować. Wskazuje on bowiem, że słowo to, obecne w większości języków, odnosić się może zarówno do homogenicznych i hierarchicznych grup o jasno wyznaczonych granicach i celach, dążących do ich osiągnięcia poprzez indywidualne działania jednej lub kilku grup dzielących wspólne wartości (na przykład ruch sufrażystek, ruchy praw człowieka itd.), jak również do środowisk „polikracyjnych” (*polycratic*). Drugie znaczenie dotyczy *groupuscular right*, a w naszym przypadku Autonomicznych Nacjonalistów. Ten typ ruchów cechuje się płynnymi granicami zarówno organizacyjnymi, jak i ideologicznymi. Znakiem rozpoznawczym jest minimalna scentralizowana koordynacja. Programowo i ideologicznie

różne grupy mogą się od siebie różnić, choć zwykle podzielają wspólne wartości i dążą do osiągnięcia identycznych celów<sup>4</sup>.

W końcu trzecią, najważniejszą zdaniem Griffina cechą jest zapożyczona od Gilles'a Deleuze'a i Félix'a Guattariego koncepcja rizomy – „kłącza” (*rhizome*) (zob. Deleuze, Guattari 2015), na którą składa się sześć fundamentów: łączność, heterogeniczność, wielość, „nie-znaczące” zerwanie, kartografia i przekalkowanie (Nowak 2018, s. 340). Pojęcie to odnosić się będzie do podkreślenia natury funkcjonowania tego typu środowisk. Po części pokrywa się ono z przedstawionymi powyżej cechami. Trzymając się biologicznej metafory, dany ruch nie jest rozumiany jako pojedynczy organizm

taki jak drzewo z korzeniem palowym, gałęzią i baldachimem lub dobrze zdefiniowane wewnątrz i na zewnątrz, początek i koniec. Zamiast tego zachowuje się jak spletany system korzeni niektórych gatunków traw lub bulw, prezentując „wiele początków, które przeplatają się i łączą ze sobą”, nieustannie produkując nowe pędy, podczas gdy inne giną w nieprzewidywalnym, asymetrycznym wzorze wzrostu i rozkładu. Jeśli sieć polityczna ma kłączową strukturę polityczną, utworzy komórkową, bezśrodkową oraz pozbawioną przywódców sieć o niejasnych granicach, bez formalnej hierarchii lub wewnętrznej struktury organizacyjnej, aby nadać jej zunifikowaną inteligencję (Griffin 2003, s. 34).

### *Strategie działania, wygląd i założenia ideologiczne Autonomicznych Nacjonalistów*

Autonomiczni Nacjonałiści wyróżniają się nie tylko wspomnianą wyżej formą organizacyjną, ale również repertuarem zachowań i działań, które niemal bez większych zmian zostały przejęte od anarchistycznych środowisk antyfaszystowskich (Antifa)<sup>5</sup>. Na poziomie działań wskazać należy aktywizm, przemoc oraz będący syntezą obu tych czynników Czarny Blok. Główną przestrzenią działania autonomicznych jest przestrzeń miejska, w szczególności wszelkiego rodzaju demonstracje, które pozwalają na swobodną manifestację poglądów w sposób werbalny i wizualny. Ten ostatni aspekt jest równie ważny, a w wielu sytuacjach nawet istotniejszy niż skandowanie określonych haseł. To właśnie wykorzystywana symbolika jest

4 Jak dodaje Griffin (2003, s. 34): „To complicate matters further, movements described by generic terms will tend to refer to heterogeneous ideological or artistic «polycratic» movements (futurism, fascism), even though they may well be made up of individual «monocratic» movements (Marinetti's Futurism, the British Union of Fascists). Thus the NSDAP was a monocratic movement operating within both the «Los von Weimar» and völkisch movements in Germany which were themselves polycratic, and, some would argue, was part of European fascism, another polycratic movement”.

5 Antifa, stanowiąc zdecentralizowane, luźno powiązane i autonomiczne grupy, również idealnie wpisuje się w pojęcie *groupusculus*.



kluczowym elementem konstruowania wizerunku AN. Cechuje się ona nie tylko radykalnym językiem, ale i wprowadzaniem do przestrzeni publicznej otwartych lub zamaskowanych treści i symboli neofaszystowskich.

Autonomiczni Nacjonaliści wprowadzili co prawda do repertuaru zachowań skrajnej prawicy nową formę organizacji i aktywności, negując bierność partii politycznych, jednak na gruncie ideologicznym nie zaproponowali niczego nowego. Schemblach wskazuje (2013, s. 306), iż o ile na poziomie wizerunku i działań zaadaptowane zostały nowe, współczesne formy aktywności, ideologicznie środowiska te pozostały na poziomie tradycyjnych narodowych socjalistów i skupiają się na typowych dla skrajnej prawicy tematach antyimigracji, wzmacniając jednak anty-systemową i antykapitalistyczną postawę. Luźne struktury nie przełożyły się też na ścisłe wyznaczniki programowe. W przypadku niemieckich Autonomicznych Nacjonalistów odzwierciedlane poglądy pokrywają się z założeniami NPD i Die Rechte (z którymi kooperują) czy też innych grup neonazystowskich (Kałabunowska 2019, s. 173). Do najważniejszych należą obrona etnicznej „czystości” narodowej, antyimigrancka i antyglobalistyczna postawa, uznanie koncepcji ZOG (Zionist Occupied Government<sup>6</sup>), agitowanie przeciwko ideologicznym oponentom ze skrajnej lewicy. Daniela Pisiou i Felix Lang (2015, s. 72) wskazują również na fakt, że Autonomiczni Nacjonaliści sięgają po typowe dla subkultur młodzieżowych i muzycznych strategie *bricolage*'u i homologii. Dick Hebdige, zajmując się subkulturami, wskazywał, że *bricolage* rozumieć należy jako sposób, „w jaki wyróżniające się formy dyskursu (głównie moda) są w sposób radykalny adaptowane, podważane i rozszerzane” (Hebdige 1994, s. 104), podczas gdy homologia to „symboliczne dopasowanie wartości i stylu życia grupy, jej subiektywnego doświadczenia i wykorzystywanych form muzycznych, w celu wyrażenia lub wzmocnienia kluczowych [dla grupy – M.P.] kwestii” (Hebdige 1994, s. 113). W przypadku Autonomicznych Nacjonalistów strategia dekontekstualizacji jest wykorzystywana do przejmowania i reinterpretacji obszarów tradycyjnie okupowanych przez lewicę, takich jak prawa zwierząt, ochrona przyrody, antykapitalizm, co ma na celu nie tylko poszerzenie zakresu wpływów, ale również odcięcie się od historycznej łatki, jaka ciągnie się za skrajną prawicą<sup>7</sup> (Schedler 2014, s. 251).

Schedler (2014) wskazuje, że przed narodzinami Autonomicznych Nacjonalistów w Niemczech marsze skrajnej prawicy, niejednokrotnie z uwagi na potencjalne konsekwencje prawne, były w większości przypadków pokojowe. Strategia ta zdaniem AN nie sprawdzała się, a co więcej, traktowana była jako porażka nacjonalistów,

6 Koncepcja ZOG (Zionist Occupation Government) wyraża pogląd, zgodnie z którym Żydzi kontrolują rządy wszystkich państw zachodnich. Syjoniści oskarżani są również o niszczenie „białego człowieka” poprzez proces mieszania się ras (*miscegenation*). Ma on być wynikiem działań mediów kontrolowanych przez Żydów, które to promują związki między białymi kobietami a niebiałymi mężczyznami (zob. Michael 2006).

7 John Clark (1998, s. 178) opisuje ten proces następująco: „To, co się dzieje, nie polega na tworzeniu przedmiotów i znaczeń z niczego, ale raczej na przekształcaniu i rearanżowaniu tego, co jest dane (i «zapóżyczony») we wzór, który ma nowe znaczenie, jego przełożenie na nowy kontekst i jego adaptację” (cyt. za: Schedler 2014, s. 253).

którzy musieli dostosować się do warunków narzuconych im przez system i politycznych przeciwników. Jak pisali w jednym ze swoich zinów:

Mieliśmy dość tego, że organy systemu robią z nas głupków, jesteście zastraszeni niczym stado owiec i stajemy się ofiarami jego [systemu – M.P.] arbitralności, mieliśmy dość towarzyszy, którzy widzą to wszystko i nie reagują, a następnie nazywają swoje działania „narodowym oporem” (cyt. za: Schedler 2014, s. 245).

Odpowiedzią na tę bierność miały być nacjonalistyczne bojówki skupione pod szyldem Czarnego Bloku, rozumianego przez AN jako jedno z narzędzi demonstracji. Schemblach (2013, s. 301) wskazuje, że pierwszy raz Czarny Blok tworzony przez Autonomicznych Nacjonalistów pojawił się publicznie na demonstracji w Berlinie na przełomie 2003/2004 roku i od tego czasu budował sieć powiązań z grupami i działaczami, łącząc postulaty rewolucyjnie nastawionej młodzieży ze skrajnie nacjonalistyczną i narodowosocjalistyczną ideologią. Ta formacja miała być zawsze gotowa do konfrontacji z przeciwnikami i policją. Podstawą miały być agresywne wygląd i postawa. Sposób działania i prezencja zostały w całości przejęte od grup Antifa. Uczestnicy ubrani na czarno z zasłoniętymi twarzami stanowili trzon manifestacji, określając się mianem *militant part of the nationalist movement* (Schedler 2014, s. 245). Jak opisuje to środowisko Wiktor Marszałek (2010):

Sam wygląd Autonomicznych Nacjonalistów niczym się nie różni od wyglądu, jaki jest wykorzystywany w wizerunku anarchistycznego Czarnego Bloku: czarny ubiór, chusty arafatki (służące nie tylko do maskowania twarzy, ale również jako symbol solidarności z Palestyną – głównym jej motywem w tym przypadku jest antysemityzm), ciemne okulary uniemożliwiające identyfikację podczas demonstracji, przypinki o tematyce związanej z brunatną ideologią, jednak ładząco podobne do noszonych przez młodzież alternatywną. Na manifestacjach używają kolorowych banerów, których wygląd, sposób formułowania haseł, a nawet literactwo do złudzenia przypominają transparenty stosowane przez ich oponentów.

Brak sformalizowanej struktury przekładał się na płynną granicę między Czarnym Blokiem a resztą uczestników manifestacji, przez co każdy może być jego częścią. Przejęcie od Antify czarnego ubioru umożliwiało zachowanie anonimowości nie tylko w kontekście potencjalnych aktów przemocy, ale również nie pozwalało na identyfikację poszczególnych członków grupy. Jak dalej podkreśla Schedler (2014, s. 247), przemoc polityczna miała być głównym składnikiem tożsamości Autonomicznych Nacjonalistów, a spontaniczna przemoc miała pomagać w budowaniu spójności i tożsamości subkulturowej skrajnej prawicy.

Nie tylko bierność niemieckiej sformalizowanej skrajnej prawicy była głównym motywem napędzającym autonomistów. Za ideą nacjonalistycznego Czarnego Bloku stała również chęć przyciągnięcia do ruchu osób młodych, dla których pokojowe marsze z flagami i ulotkami NPD przestały być atrakcyjne. Schedler wskazuje na pięć funkcji wynikających z przyjętej przez AN strategii. Po pierwsze, Czarny

Blok stał się narzędziem rozwiązującym problem z powstrzymaniem marszów, z czym borykała się znaczna część skrajnie prawicowych demonstracji. Gotowi do konfrontacji członkowie Czarnego Bloku zapewniali możliwość osiągnięcia zakładanych celów. Po drugie, strategia ta była nie tylko skuteczna, ale i ekonomiczna. Nie wymagała żadnych nakładów finansowych. Trzecim aspektem jest fakt, że autonomiczność grup i lokalna aktywność pozwala na testowanie rozwiązań i działań Czarnego Bloku na demonstracjach w skali mikro. Po czwarte, agresywna postawa i działania bazujące na przemocy przyciągały młode osoby do ruchu, dzięki czemu nacjonalistyczne treści zyskały nowy kanał dystrybucji, zwłaszcza że oferując nowy *lifestyle* i niski poziom zaangażowania, *groupuscular right* stanowiła znacznie atrakcyjniejszą dla nich formę niż oficjalna i hierarchiczna organizacja. W końcu najważniejszym aspektem był fakt, że

potencjał przemocy, jaki prezentował Czarny Blok, był zgodny z doświadczeniami, wartościami, ideami i potrzebami aktywistów. Nowa odsłona (bojówkarze zaangażowani w agresywny Czarny Blok) współbrzmiała z doświadczeniami aktywistów z przemocą czy to polityczną, czy pojawiającą się na meczach piłki nożnej, a ich kultura była znacznie bardziej zgodna z postrzeganą autostylizacją jako agresywnym ruchem oporu niż dotychczasowa taktyka używana przez skrajnie prawicowe grupy (Schedler 2014, s. 247).

Nie tylko strategia Czarnego Bloku została przejęta od skrajnej lewicy. Również w sferze wyglądu i symboliki nastąpiła gwałtowna zmiana wizerunku. Dominujące dość zunifikowane banery, głównie czarne z gotyckimi literami, zastąpione zostały kolorowymi flagami i modernistycznymi fontami. Dodatkowo zostały zaadaptowane różnorodne strategie subwersywne. Działania i happeningi w nowej formie pozwoliły na przyciągnięcie uwagi przechodniów, minimalizując ryzyko automatycznego odrzucenia, jak miało to miejsce w przeszłości. Innym przejawem nowego nacjonalizmu było przejmowanie symboli (logo AN jest zbliżone do symbolu używanego przez grupy Antifa). Zgodnie z zasadami dekonstrukcji oryginalne znaczenie było rozbijane na mniejsze części i poddawane resemantyzacji lub ograniczono się jedynie do przejmowania tych aspektów, które były możliwe do zaadaptowania w nacjonalistycznym dyskursie (Schedler 2014, s. 249). Postać Che Guevary przestała być tylko odniesieniem do lewackiego bohatera. Stała się również symbolem nacjonalistycznego bojownika o wolność, podobnie jak kojarzona z lewicowymi środowiskami arafatka, którą zaczęli nosić również nacjonaści. Identycznie jak w przypadku środowisk lewicowych stanowi ona symboliczny wyraz solidarności z Palestyńczykami, jednak w przeciwieństwie do lewicy w tym kontekście podkreśla antysemityzm nacjonalistów. Również w sferze mody nastąpiła radykalna zmiana. Poza aktywnością w ramach Czarnego Bloku dominujący dotychczas w środowiskach skrajnej prawicy wizerunek łysiego skinheada uległ wyraźnym modyfikacjom. Choć ciągle dla wielu członków skinheadzki styl pozostaje aktualny, pozwalając na komunikowanie agresywnej postawy, coraz częściej mamy do czynienia z „normalizacją” wyglądu. Podążanie za trendami w modzie miało być kolejnym aspektem

służącym przyciągnięciu do ruchu nowych osób. PISOIU i LANG (2015, s. 69) następująco opisują transformację ubioru przedstawicieli skrajnej prawicy: „Klasyczny wygląd skinheadów jest teraz uważany za zbyt obcesowy i został zastąpiony przez fajnie wyglądające osoby noszące bluzy z kapturem, prawie nie do odróżnienia od [mody – M.P.] głównego nurtu, gdyby nie ich głośne wsparcie dla poszczególnych skrajnie prawicowych treści”. Dodają jednocześnie, że postmodernistyczna płynność nie jest niczym nowym i stanowi inherentną cechę subkultur. Rozmycie granic i labilność zarówno między poszczególnymi subkulturami, jak i między daną subkulturą a mainstreamem była od zawsze widoczna. Przekłada się to na fakt, że strukturę organizacyjną subkultur lub funkcjonujących na podobnych zasadach ruchów społecznych najlepiej uchwycić można poprzez pojęcia „sieci” lub „plemion” (PISOIU i LANG 2015, s. 70). Jak podkreśla jeden z członków ruchu:

W przeszłości istniały wyraźne ograniczania na scenie neonazistowskiej [...]. Jako nazista musisz ubierać się w określony sposób, jeść to i owo, słuchać konkretnej muzyki. W przypadku AN wyglądało to inaczej. Możesz nosić to, co chcesz, jeść, co chcesz, słuchać muzyki, którą lubisz [...] i jednocześnie być nazi (cyt. za: SCHEDLER 2014, s. 249).

Zaowocowało to nie tylko pojawieniem się w ruchu modnych, drogich ciuchów, ale także licznych marek oferujących odzież z radykalnym przesłaniem (jawnym lub ukrytym) „ubranym” w kolorowy, nowoczesny i modny design. Co więcej, wiele z tych marek nie jest powiązanych ze skrajną prawicą, a wykorzystało jedynie modę na tego typu treści (zob. MILLER-IDRISS 2017). W konsekwencji, jak konkluduje SCHEDLER (2014, s. 250),

staliśmy się świadkami swoistej neoliberalnej zmiany w strategii neonazistów. Wykazują oni bardziej liberalne podejście do różnorodności stylu życia, jeśli okazuje się to bardziej atrakcyjne dla młodzieży. Cel uświęca środki. Nic więc dziwnego w tym, że dogmatyczne odrzucenie języka angielskiego przez niemiecką skrajną prawicę było całkowicie obce AN.

Jak argumentują sami członkowie ruchu:

AN nie oznacza własnego światopoglądu ani czegoś podobnego. Podstawową zasadą jest aktywista *Do It Yourself*, czyli ktoś, kto aktywnie i szczególnie twórczo zajmuje się pracą polityczną, bez konieczności angażowania się w trwałe organizacje. Ma to z jednej strony tę zaletę, że struktur, które oficjalnie w ogóle nie istnieją, nie można ścigać ani nawet zakazać, a z drugiej daje aktywistom większą swobodę i [...] kreatywność w swoich działaniach. [...] typowa dla AN jest [również – M.P.] anonimowość. Pozwala ona zdystansować się od stroju typowego dla danej sceny, od subkulturowych pozorów i czytelnich atrybutów. [...] Chroni ona przed agresywnymi aktywistami Antify, ale także uwalnia od bezsensownych uprzedzeń mediów (cyt. za: PISOIU, LANG 2015, s. 77).

*Autonomiczni Nacjonaliści w Polsce*

Brak pogłębionych opracowań na temat polskich środowisk Autonomicznych Nacjonalistów uniemożliwia wskazanie podobieństw i różnic między polskimi i niemieckimi grupami. Na podstawie ogólnych obserwacji można jednak przyjąć, że jest to koncepcja zaimportowana z Niemiec, choć z całą pewnością dostosowana do specyfiki polskiej skrajnej prawicy. Trudno też wskazać konkretną datę pojawienia się tego odłamu w Polsce. Wiktor Marszałek (2010) wskazuje, że pierwszą polską grupą Autonomicznych Nacjonalistów, choć bez wskazania czasowego, były śląskie Białe Orły, dostrzegalne głównie na śląskich stadionach piłkarskich. Kolejne grupy pojawiały się w Toruniu, Warszawie i Wielkopolsce oraz Stalowej Woli, która zdaniem Marszałka miała największy wpływ na promocję tej nowej koncepcji nacjonalistycznej. Wykorzystywano w tym celu liczne strony internetowe, które przełożyły się z czasem na wspólny serwis Autonom.pl, będący główną platformą środowiska. Ideologicznymi sojusznikami AN są *de facto* wszystkie grupy skrajnej prawicy funkcjonujące w Polsce, od narodowo-katolickich ONR-u i NOP-u po narodowców z Młodzieży Wszechpolskiej. „Akceptują również grupy narodowo-socjalistyczne, które nie kryją się ze swoją fascynacją hitleryzmem oraz ideologią skrajnie rasistowskich białych milicji, tzw. *militants*, ze Stanów Zjednoczonych” (Marszałek 2010). Aktualna w przypadku polskich AN pozostaje również koncepcja nacjonalistycznej trzeciej drogi, prezentowana w nowej formie. Jak podkreśla Marszałek (2010): „Pod płaszczykiem młodzieżowego buntu i nonkonformizmu przemyca się hasła o tzw. (specyficznym rozumianym) tożsamości, tradycji i kulturze narodowej oraz rodzinie, propagując przy okazji postawę bycia «niepoprawnym politycznie» oraz niosąc pogardę dla tego, co inne”.

Trudne do określenia są jednocześnie wielkość i zasięg działania AN w Polsce. Zadanie to komplikuje nie tylko duża płynność w odniesieniu do partycypacji i identyfikacji z ruchem przez poszczególne osoby, ale również zmienna liczba stron internetowych, które pojawiają się i znikają w zależności od powstawania, rozwiązywania lub łączenia się grup. Dodatkowo środowiska te nie funkcjonują pod jednym wspólnym szyldem, ale często wykorzystują różnorodne nazwy w celu utrudnienia identyfikacji i dostępu niewtajemniczonym osobom z zewnątrz. Stąd niejednokrotnie hasło „autonomiczni nacjonaliści” wpisywane w okno wyszukiwarek może otworzyć dostęp jedynie do niewielkiej części dostępnych zasobów w sieci (Pisoiu, Lang 2015, s. 73)<sup>8</sup>.

W Polsce członkowie nacjonalistycznego Czarnego Bloku autodefiniują się w sposób następujący:

8 Choć Autonomiczni Nacjonaliści to zjawisko w Polsce całkiem nowe, czerpie ono z doświadczeń nie tylko swoich niemieckich protoplastów, ale także współczesnych środowisk polskiej i europejskiej skrajnej prawicy, jej parlamentarnych, jak i pozaparlamentarnych przedstawicieli. Widoczne są również różne przejawy politycznego populizmu. O specyfice współczesnej skrajnej prawicy, w tym o jej polskich aspektach, piszą chociażby Szwed-Walczak 2017, 2021; Tomasiewicz 2010, 2013b; Dawidowicz 2014a, 2014b; Pielużek 2017; Kasproicz 2017; Walecka, Wojtas 2017; Walecka-Runduch 2015.

Nacjonalistyczny Czarny Blok 2017 to głos radykalnego nacjonalizmu odrzucającego liberalizm, kapitalizm i tępy szowinizm. Jesteśmy głosem tych, którzy wbrew wszystkiemu i wszystkim chcą zniszczyć system i na jego gruzach wybudować nowy dom dla Naszego Narodu! (cyt. za: Guzy 2018, s. 17).

Maciej Guzy wskazuje, że trzon stanowią tutaj przedstawiciele Autonomicznych Nacjonalistów, Radykalnego Południa i Szturmowców (Guzy 2018, s. 17). Mimo odmiennych elementów identyfikacyjnych (wynikających z luźnej i nieformalnej struktury) wszystkie wspomniane środowiska wpisują się w koncept Autonomicznych Nacjonalistów.

Autonomiczność i ideologiczna płynność pełnią tutaj konkretną funkcję. Grupy AN są stałym i dobrze wyeksponowanym elementem nacjonalistycznych manifestacji. W przypadku wszelkich kontrowersji istnieje jednak możliwość odcinania się od aktywności nacjonalistycznego Czarnego Bloku. Za przykład może posłużyć Marsz Niepodległości z 2017 r., kiedy eksponowane przez AN banery o treściach „Czysta krew. Trzeźwy Umysł”, „Europa będzie biała albo bezludna” czy też „Biała Europa braterskich narodów” skupiły uwagę mediów. Organizatorzy marszu, którzy mimo swoich własnych służb w postaci Straży Marszu Niepodległości nie reagovali w trakcie samej demonstracji, odcięli się od AN, kiedy szukano winnych tego stanu rzeczy (zob. Guzy 2018, s. 16).

## 2. Polscy Autonomiczni Nacjonaści – perspektywa wewnątrzsystemowa

### *Metoda badawcza, dobór próby i proces badawczy*

Poza ogólną charakterystyką Autonomicznych Nacjonalistów drugim celem stawianym w niniejszym artykule jest próba uchwycenia sposobów autodefiniowania i identyfikacji kluczowych wartości polskich przedstawicieli tego środowiska. Zdecentralizowana struktura, duża fluktuacja członków i sympatyków środowisk AN przekładają się na brak wspólnej platformy programowej czy ideologicznej. Identyfikacja kluczowych składników ideologicznych możliwa jest jednak na podstawie analiz tekstów publikowanych w powiązanych serwisach internetowych.

W tym celu analizie poddanych zostało 71 tekstów opublikowanych w serwisie *Autonom.pl*, zamieszczonych w zakładce „Idea”. Serwis ten stanowi główną tubę propagandową tego środowiska<sup>9</sup>. Teksty pochodzą z lat 2009–2019<sup>10</sup>. Artykuły

9 Z uwagi na wspomnianą decentralizację trudno jednoznacznie określić, czy serwis *Autonom.pl* jest reprezentatywny dla całego środowiska Autonomicznych Nacjonalistów, czy też tylko dla jego części. Jednak z uwagi na fakt, że na wielu powiązanych stronach/blogach internetowych widnieje link do tego serwisu, uznano, że stanowi on punkt odniesienia dla różnych grup AN.

10 Choć ostatni artykuł opublikowany w tej sekcji datowano na 27 października 2019 r., nie jest to równoznaczne z brakiem aktywności na stronie. Niemal codziennie publikowane

przełożyły się na korpus tekstowy liczący łącznie ponad 95 tys. wyrazów. Tak zaprojektowany korpus ma charakter korpusu specjalistycznego, dającego możliwość zbadania słownictwa typowego dla określonej grupy społecznej pod kątem specyfiki (unikalności) danego dyskursu i określenia semantyki najważniejszych dla niego leksemów (zob. Kennedy 1998). Korpus został stworzony automatycznie z wykorzystaniem aplikacji Sketch Engine.

Proces analityczny bazował na narzędziach i technikach lingwistyki korpusowej. Badania korpusowe są gałęzią lingwistyki koncentrującą się na wieloaspektowych analizach dużych zbiorów tekstowych z wykorzystaniem technik komputerowych, pozwalających na identyfikację dominującego w danym korpusie tekstowym słownictwa, które dla danego medium lub grupy społecznej jest ważne (kluczowe) (zob. chociażby Sinclair 2004; Kennedy 1998; Baker 2006). Choć punktem wyjścia lingwistyki korpusowej są analizy ilościowe, dostarczające wyników w formie zestawień statystycznych, to w dalszych krokach możliwe jest również zaimplementowanie analiz jakościowych, w celu uchwycenia dominujących w korpusie semantyk, wartościowań, konceptów ideologicznych (zob. Całek i in. 2019, rozdz. 6.2).

W przypadku niniejszych analiz proces badawczy wyglądał następująco. W pierwszej kolejności wygenerowana została lista słów kluczowych. Słowa kluczowe rozumiane są tu jako słowa typowe dla danego korpusu tekstowego. Oznacza to, że obecne na liście frekwencyjnej leksemy występują zdecydowanie częściej w analizowanym zbiorze tekstów niż w korpusie referencyjnym. W tym wypadku za korpus referencyjny posłużył wbudowany w aplikację Sketch Engine korpus języka polskiego składający się z przykładowych tekstów publikowanych w internecie, liczący ponad 7 mld słów<sup>11</sup>. W dalszym procesie uwzględnione zostały rzeczowniki i nazwy własne. Rozpoczynając od leksemów i fraz o najwyższym stopniu kluczowości<sup>12</sup>, analizowane były konteksty (konkordancje), w których pojawiały się słowa kluczowe. Na tej podstawie wyselekcjonowanych zostało 25 leksemów/fraz (zob. tab. 1), które w najpełniejszy sposób pozwalały na rekonstrukcję autodefinicji i wartości polskich Autonomicznych Nacjonalistów. W procesie selekcji kierowano się następującymi wyznacznikami. Leksemy i frazy musiały być lokowane w kontekstach, które (1) pozwalały sprawdzić, jak definiują się sami członkowie ruchu i/lub jak są definiowani przez grupy zewnętrzne; i/lub (2) pozwalały na rekonstrukcję historii polskiego środowiska i/lub historii środowisk zagranicznych; i/lub (3) pozwalały

---

są bowiem różnorodne aktualności odnoszące się do problematyki istotnej dla AN. Wybór zakładki „Idea” wynikał z faktu, że w największym stopniu zawierała ona ideologiczne stanowisko tego środowiska.

11 Więcej na temat konstrukcji korpusu zob. na stronie Sketch Engine – <https://www.sketchengine.eu/pltenten-polish-corpus>.

12 Im wyższa wartość współczynnika kluczowości, tym bardziej słowo to jest kluczowe dla danego korpusu. Współczynnik ten liczony jest jako stosunek częstotliwości występowania słowa w korpusie wyjściowym (znormalizowanym do liczby wystąpień na milion) do częstotliwości jego występowania w korpusie referencyjnym (liczba wystąpień na milion). Szczegółowo o algorytmie można przeczytać na stronie aplikacji Sketch Engine – <https://www.sketchengine.eu/documentation/simple-maths/>.

na identyfikację organizacji, środowisk, postaci ważnych lub powiązanych z polskimi środowiskami AN; i/lub (4) pozwoliły na identyfikację kluczowych wartości i antywartości środowisk AN.

Tabela 1. Lista 50 słów kluczowych dla korpusu Autonomicznych Nacjonalistów z wyszczególnieniem 25 wyselekcjonowanych leksemów poddanych dalszym analizom jakościowym (pogrubienie)

Ranga	Słowo	Częstotliwość – korpus AN	Częstotliwość – korpus referencyjny	Relatywna frekwencja (korpus AN)	Relatywna frekwencja (korpus referencyjny)	Kluczowość
1	nacjonalista	277	29 021	2484,08	3,09	607,37
2	wspólnotowość	64	1748	573,94	0,19	484,69
3	CasaPound	53	84	475,29	0,01	472,07
4	BAAS	44	1403	394,58	0,15	344,15
5	nacjonalizm	169	36 692	1515,56	3,91	308,95
6	PIRA	35	357	313,87	0,04	303,34
7	aktywizm	34	2582	304,91	0,28	239,92
8	IRA	56	14 423	502,20	1,54	198,39
9	FLNC	20	15	179,36	0,00	180,07
10	aktywista	77	28 531	690,52	3,04	171,20
11	[Bases] Autonomas	19	44	170,39	0,00	170,59
12	[Gianluca] Iannone	17	133	152,45	0,01	151,31
13	rewolucjonista	43	17 811	385,62	1,90	133,44
14	awangarda	54	29 210	484,26	3,11	118,02
15	Blocco [Studentesco]	13	29	116,58	0,00	117,22
16	ideowość	15	1586	134,52	0,17	115,93
17	szowinizm	25	9683	224,20	1,03	110,85
18	hatecore	12	73	107,61	0,01	107,78
19	imperializm	28	12 669	251,10	1,35	107,29
20	sXe	14	1693	125,55	0,18	107,21
21	Provos	11	46	98,65	0,00	99,16
22	BTO	11	473	98,65	0,05	94,87
23	GUD	11	545	98,65	0,06	94,18
24	multikulturalizm	11	1135	98,65	0,12	88,90
25	skinhead	15	5177	134,52	0,55	87,35
26	Bakunin	11	1823	98,65	0,19	83,44



Ranga	Słowo	Częstotliwość – korpus AN	Częstotliwość – korpus referencyjny	Relatywna frekwencja (korpus AN)	Relatywna frekwencja (korpus referencyjny)	Kluczowość
27	indywidualizm	28	19 885	251,10	2,12	80,84
28	celtyk	9	104	80,71	0,01	80,82
29	syjonizm	14	5728	125,55	0,61	78,59
30	radykalizm	19	12 261	170,39	1,31	74,32
31	baasizm	8	10	71,74	0,00	72,67
32	studentesco	8	19	71,74	0,00	72,60
33	kemalizm	8	114	71,74	0,01	71,87
34	kapitalizm	92	99 921	825,04	10,64	70,94
35	konsumpcjonizm	14	7658	125,55	0,82	69,69
36	gasset	8	651	71,74	0,07	68,03
37	narodowiec	19	14 288	170,39	1,52	67,96
38	ideowy	40	41 150	358,71	4,38	66,82
39	elitaryzm	8	1501	71,74	0,16	62,71
40	panarabizm	7	166	62,77	0,02	62,67
41	anarchizm	12	7179	107,61	0,76	61,55
42	egalitaryzm	9	3336	80,71	0,36	60,29
43	antyfaszysta	9	3543	80,71	0,38	59,32
44	demoliberalizm	7	740	62,77	0,08	59,12
45	kapitalista	23	24 148	206,26	2,57	58,02
46	wyzysk	25	27 841	224,20	2,97	56,78
47	straight	9	4330	80,71	0,46	55,92
48	imigracja	15	13 731	134,52	1,46	55,03
49	liberalizm	43	57 228	385,62	6,10	54,48
50	solidaryzm	9	5461	80,71	0,58	51,66

Źródło: opracowanie własne

### *Autodefinicja i sposób organizacji polskich Autonomicznych Nacjonalistów*

Za punkt wyjścia przyjęto sposoby autodefiniowania się autonomistów. Członkowie AN lokują siebie jednoznacznie w obrębie ruchu nacjonalistycznego. W korpusie pojawia się kilka różnych określeń wykorzystywanych do autoopisu: *autonomiczny nacjonalista, aktywista, narodowy rewolucjonista, radykalny nacjonalista, niezależny nacjonalista*. Jak zostanie to przedstawione w dalszej części, wszystkie one podkreślają najważniejsze dla tego środowiska wartości.

Analizując konteksty, w których pojawia się określenie *autonomiczny nacjonalizm*, można wnioskować, że subkultura ta definiuje się w następujący sposób. Kluczowe są dla niej pojęcia *autonomiczności* i *niezależności*. Jak wspomniano wcześniej,

fundamentem funkcjonowania środowisk AN jest brak jednolitego, centralnego przywództwa. Swoistym *credo* jest więc zasada „*leaderless resistance* – oporu bez przywódcy” (Między lewicą a prawicą 2014), dająca szeroką autonomię lokalnym grupom. Przekłada się to na brak wspólnej platformy programowej, co wiąże się z tym, że każda z grup może dowolnie wybierać aspekty, które są ważne dla danego środowiska. Jak piszą sami nacjonaliści, „autonomiczny nacjonalizm porusza kilkanaście zagadnień, które poszczególne grupy realizują w różnym stopniu”<sup>13</sup> (Między lewicą a prawicą 2014). Jest to więc założenie pozwalające funkcjonować w obrębie AN środowiskom o różnym poziomie radykalizmu. Brak wszelkich struktur przekłada się na fakt, że nie można pociągnąć AN do odpowiedzialności na poziomie organizacji, której formalnie nie ma, a jedynie jej poszczególnych członków, co jest dużym ograniczeniem chociażby dla organów władzy państwowej. Zasada „oporu bez przywództwa” przekłada się z kolei na deklarowaną *wolność*. Odrzucony zostaje zatem typowy dla skrajnie prawicowych organizacji model organizacji bazującej na hierarchiczności, przywództwie, który postrzegany jest jako element ograniczający działanie i zawężający wyznawane wartości do odgórnie narzuconych wyznaczników. Tym samym członkowie definiują się jako grupa „ludzi wolnych, dla których różnice zdań są powodem do dyskusji i refleksji, a nie wykluczenia” (Nacjonalizm i jego radykalny przekaz 2015). Na poziomie organizacyjnym działalność AN w zdecydowanie większym stopniu przypomina więc subkulturę niż partię czy organizację polityczną. Sami zresztą podkreślają swój subkulturowy, a jednocześnie powstały na bazie różnorodnych idei charakter. Jak piszą:

Autonomiczni Nacjonaliści wykorzystują w swojej działalności elementy subkulturowe w postaci przejętych symboli, sposobów organizacji manifestacji i ich opraw. Widoczne są zapożyczenia od zachodnich anarchistów i kontrkulturowych grup nacjonalistycznych z lat 1968–90, grup kibicowskich i subkultur skupionych wokół muzyki. Przykładem takiego synkretyzmu może być idea *straight edge* pojawiająca się w ruchu AN. Jest to idea powstała w latach 80. XX w. w USA wokół subkultury tworzącej muzykę hardcore. Polegała ona na odrzuceniu nihilizmu i dekadencji ówczesnego ruchu punk, wyzbycia się wszelkich używek. Ruch AN przejął z tej idei zdrowy tryb życia, bez narkotyków czy alkoholu. Dodano również promocję sportu, od popularnej piłki nożnej po siłownię i sporty walki (Między lewicą a prawicą 2014).

Ta otwarta struktura jest rezultatem opisanego między innymi przez Pedahzura i Weinberga (2001) oraz Piero Ignaziego (1992) trendu odejścia od masowego charakteru partii i organizacji politycznych, które przeobraziły się zdaniem nacjonalistów w zamknięte, ekskluzywne środowiska, przy jednoczesnym obniżeniu stopnia partycypacji członków i obywateli. W konsekwencji coraz mniejsza liczba osób zainteresowana jest członkostwem w partiach i organizacjach politycznych. Jednocześnie działalność organizacji skrajnie prawicowych z ostatnich trzech dekad

<sup>13</sup> We wszystkich cytatach z korpusu zachowano oryginalną pisownię.

XX w., między innymi francuskiej Nouvelle Driotte czy niemieckiej Die Neue Recht, pokazała, że otwarta formuła członkostwa okazała się znacznie bardziej atrakcyjna dla potencjalnych sympatyków. Podejmowane działania nie musiały bazować na zaangażowaniu ściśle określonej liczby członków, ale osób wspierających określone idee, przyciągając jednocześnie jednostki silnie zaangażowane. Czynniki ten wyraźnie podkreślają sami autonomiści:

Śmiem również twierdzić, że nieformalna działalność z roku na rok będzie trafiać do coraz większej ilości ludzi, przede wszystkim młodych. To właśnie „AeNom” mogą najbardziej sprzyjać czasom. Młodzi ludzie obecnie niechętnie mieszają się w różnego rodzaju formalności. Działanie autonomicznie, samemu czy z grupą kolegów, daje wiele swobody działania. Organizując się w grupy niezależnych nacjonalistów, opieramy swoje struktury na ludziach, którzy doskonale wiedzą, czego chcą, i nie znaleźli się tu z przypadku. Autonomiczni nacjonaści nie potrzebują liderów, dyrektyw czy programów politycznych do prowadzenia swojej działalności – wystarczają nam jednoczące nas poglądy i chęć działania (Nowe czasy, nowy ruch 2012).

### *Środowiska stanowiące punkty odniesienia dla polskich Autonomicznych Nacjonalistów*

Polscy Autonomiczni Nacjonaści jako bezpośrednich protoplastów wskazują niemiecki ruch Wolnych Nacjonalistów. Jednocześnie podkreślają, że korzenie autonomiczności, aktywizmu i socjalności – kluczowych składników tożsamości – sięgają wcześniejszego okresu. Wskazują na następujące środowiska składające się na „genezę” polskiego autonomicznego nacjonalizmu. Pierwszą z grup stawianą za wzór jest działająca od końca lat 60. XX w. w Paryżu Groupe Union Défense (GUD – Grupa Ochrony Unii), którą Michael Minkenberg klasyfikuje jako pravicową, etnocentryczną subkulturę (zob. Kasprovicz 2017, s. 78). Francuska grupa studentów promowała ideę narodowej rewolucji i przejmowała koncepcje nacjonalistycznych ruchów skupionych pod szyldem Trzeciej Pozycji (zob. Griffin 2003). Autonomiści w swoich tekstach podkreślają przede wszystkim rewolucyjny sposób funkcjonowania tej grupy jako istotny wpływ na własne środowisko. Jak sami opisują: „Organizacja łączy w sobie elementy ideowe charakterystyczne dla skrajnej lewicy, jak i skrajnej prawicy, stąd często o grupie mówi się «prawicowi anarchiści»” (Między prawicą a lewicą 2014).

W działania współczesnych AN został zaimplementowany nie tylko przejęty od anarchistów aktywizm jako podstawowa formuła działania, ale także subwersywne sposoby komunikacji, mające przyciągnąć zupełnie nową grupę sympatyków.

Jednym z współzałożycieli GUD był młody artysta-plastyk Jack Marchal. Marchal zauważył, że dotychczasowa propaganda nacjonalistyczna nie przynosiła zamierzonych rezultatów. Porównując przyciągające wzrok plakaty lewicy i nudne ulotki

„dorosłych” partii nacjonalistycznych, Marchal postanowił opracować całkowicie nowe motywy graficzne na potrzeby propagandy GUD (O Czarnym Szczurze... 2012).

W konsekwencji AN przejęli GUD-owski symbol „czarnego szczura” inspirowanego komiksem lewicowego rysownika Raymonda Macherota zatytułowanym „Chlorofil”<sup>14</sup>, który stanowił idealną „alegorię zbuntowanej młodzieży z GUD” (O Czarnym Szczurze... 2012).

„Dodatkowo epitet *szczury* był używany przez lewaków w stosunku do członków GUD, co miało oznaczać odrodzenie się «faszystowskiej zarazy»”. Znani ze specyficznego poczucia humoru i autoironii francuscy nacjonałiści szybko zaakceptowali to określenie (O Czarnym szczurze... 2012). Marchal stworzył również krój pisma o nazwie *La Rata Negra*, będący uzupełnieniem wizualnej komunikacji tej grupy. Od GUD-owców przejęty został ponadto symbol krzyża celtyckiego, który stanowi „znak reprezentujący europejski nurt narodowego-rewolucjonizmu” (Skąd w naszym ruchu... 2011).

Choć polscy AN nie wskazują tego w sposób bezpośredni, należy pamiętać, że francuskie Czarne Szczury, jak często nazywano środowisko GUD, były przejawem skrajnie prawicowego „pełzającego terroryzmu”. Ruch Czarnych Szczurów charakteryzował się typowym dla ruchów faszystowskich antyintelektualizmem, antysemityzmem i antyliberalną postawą. Wprowadził do ruchu nacjonalistycznego prawicowy internacjonalizm. Jako ideologiczne wzory wskazywano „linie myślenia” ultraprawicowych i faszyzujących postaci takich jak Maurice Barrès, Charles Maurras, Pierre Drieu la Rochelle, Robert Brasillacha, José Antonio Primo de Rivera czy António de Oliveira Salazar (Tomasiewicz 2013a). Jak konkluduje Jarosław Tomasiewicz (2013a):

Ideologia GUD pozostaje jednak amorficzną. Wykazała ona na przestrzeni dekad dużą płynność, ewoluując od antykomunizmu do terceryzmu, od solidaryzowania się z interwencją USA w Wietnamie do uznania Stanów Zjednoczonych za wroga numer jeden. Postępujący rozkład komunizmu sprawił, że ultrapravica zaczęła szukać nowego wroga, którym stał się „amerykański imperializm” i „międzynarodowy syjonizm”, jeszcze niedawno traktowane jako przynajmniej taktyczni sojusznicy przeciw lewicy i ruchom antykolonialnym (z arabskimi na czele).

Kolejnym środowiskiem będącym wzorem dla polskich autonomistów są hiszpańskie Komórki Autonomiczne (*Bases Autonomas* – BA) funkcjonujące w Madrycie

14 Jak pisze Jarosław Tomasiewicz (2013a): „Pod koniec lat 50. w piśmie «Tintin» ukazywał się komiks pt. «Chlorofil przeciw Czarnym Szczurom» autorstwa znanego belgijskiego rysownika Raymonda Macherota. Przedstawiał on hordę Czarnych Szczurów żyjących pod anarchiczną dyktaturą króla Antracyta. I właśnie tego czarnego szczura przyjęli za swój symbol młodzi francuscy nacjonałiści, manifestując w ten sposób nonkonformistyczny bunt zarówno przeciw dominującej lewicy, jak i przeciwko tradycjom własnego obozu”.

od 1983 r. Grupa ta zorientowała była na nacjonalistyczne trzeciopozycyjne idee, szukała drogi między kapitalizmem a komunizmem. To zatem kolejna organizacja, która podkreślała antykapitalizm i antykonsumpcjonizm, będące kluczowymi składnikami ideologii polskich środowisk AN. W korpusie znaleźć można następujący opis BA: „Ideologią Bases Autonomas była Trzecia Droga, doktryna całkowicie odmienna od tzw. «skrajnie prawicowych» – był to nacjonalizm o jasno wyrażonym socjalnym, antykapitalistycznym charakterze. Ich hasła «No fachas! No guarros!» były zerwaniem z prawicowym reakcjonizmem” (Bases Autonomas – protoplaści... 2010).

Jednocześnie, podobnie jak GUD, grupa ta wzorowała się na lewicowym i lewackim aktywizmie. Cechą podkreślaną w publikacjach polskich autonomistów w odniesieniu do BA jest „agresywne, radykalne i nonkonformistyczne stanowisko”, które przyciągało młodych ludzi wywodzących się z różnych grup społecznych i subkultur. „Do nacjonalistów masowo zaczęli przystępować kibice oraz reprezentanci różnych subkultur – punki, skinheadzi czy bikersi (motocykliści)” (Bases Autonomas – protoplaści... 2010). Ta różnorodność miała służyć podkreślaniu szerokiej rzeszy członków i sympatyków, ale również antyelitaryzmu. Jak piszą (Bases Autonomas – protoplaści... 2010):

BA na tle innych narodowych ugrupowań wyróżniał również skład klasowy. W organizacji znalazło się sporo młodzieży z klasy robotniczej, a także młodzież z marginesu.

„Wierzimy w walkę klasową. Sorel mówił, że klasa robotnicza to klasa heroiczna, bojowa i arystokratyczna. Dziś nadeszła pora na klasę marginesu, młodzieży” – pisał Fernando Perdises.

Bases Autonomas uczynili bardzo wiele dla hiszpańskiego radykalnego nacjonalizmu. Przede wszystkim wprowadzili do działalności nacjonalistycznej nowych ludzi (m.in. młodzież z ulicy), a także wnieśli nowe idee i zastosowali nowe metody walki.

[W BA – M.P.] był nacisk na bezpośrednie akcje uliczne. Ich akcje odróżniały się pomysłowością i bujną fantazją od nudnych i szampowych przedsięwzięć „burżujów” z „Nowej Siły”. Działalność „basistów” nie ograniczała się przy tym do akcji propagandowych. Przeciwnie, byli oni zwolennikami akcji ulicznych: „My stawiamy na młodzież, na to, że to ona wystąpi na ulicach przeciw władzy, przeciw demokracji i jej symbolom. Niech żyje ulica!”.

W Bases Autonomas charakterystyczny był także kult młodości z naznaczaniem jego rewolucyjnego akcentu.

W końcu wyraźnie akcentowanym przez polskie środowiska Autonomicznych Nacjonalistów aspektem jest przejęcie oddolnych form aktywności społecznej w postaci działalności ulicznej. Uliczny aktywizm na szeroką skalę został zaimplementowany przez włoskich neofaszystów spod znaku CasaPound (zob. Gattinara, Froio 2014), którzy także stanowią ważny punkt odniesienia dla działalności AN. Kolejny rys ulicznego aktywizmu obejmuje wykorzystywanie zdominowanego dotychczas przez lewicę street artu, który stał się ważnym składnikiem komunikacji i identyfikacji.

### *Wartości polskich Autonomicznych Nacjonalistów*

Ostatnim aspektem niniejszego artykułu będzie próba identyfikacji kluczowych wartości i antywartości Autonomicznych Nacjonalistów. Ich rekonstrukcja dokonana będzie w oparciu o dominujące słowa kluczowe (zob. tab. 1) oraz analizowane konteksty. Wychodząc od klasycznej definicji opracowanej przez Jadwigę Puzyninę, wartości z perspektywy systemowej rozumiane będą tu następująco: „X jest wartością, jeśli X jest tym, co steruje zachowaniami systemu, hierarchizuje i stabilizuje dany system społeczny i pozwala systemowi realizować określone cele”<sup>15</sup> (Pielużek 2017, s. 33).

Słowa kluczowe istotne z perspektywy rekonstrukcji ideologii podzielić można na te odnoszące się do wartości pozytywnych i te stanowiące antywartości dla nacjonalistów. Należy jednocześnie wyraźnie zaznaczyć, że obie grupy wzajemnie się uzupełniają i należy je postrzegać całościowo. Wartości niejednokrotnie opisane zostają w relacji do antywartości i odwrotnie, dlatego zdecydowano się pokazać je w postaci par.

#### ANTYWARTOŚĆ – WARTOŚĆ

INERCJA – AWANGARDA/AKTYWIZM

INDYWIDUALIZM – WSPÓLNOTOWOŚĆ

PARTYJNOŚĆ – WOLNOŚĆ (ANTYSYSTEMOWOŚĆ)

KAPITALIZM – SOLIDARYZM

WYZYSK – EKONOMICZNY EGALITARYZM

GLOBALIZACJA – ANTYSZOWINIZM

MULTIKULTURALIZM – ANTYMIGRACJA/ETNOSEPARATYZM/  
RASIZM

Aktywizm jawi się tu jako kluczowy komponent, będąc jednocześnie wartością i głównym składnikiem strategii działania autonomistów. Przez samych nacjonalistów pojęcie to definiowane jest następująco: „Aktywizm rozumiany jako działalność uliczna, społeczna, aktywizująca różne grupy społeczeństwa” (Między lewicą a prawicą 2014). Zaangażowanie w działania na rzecz nacjonalizmu i/lub lokalnych społeczności jest też powiązane z decentralizacją i antysystemowością ruchu. „Środowiska antysystemowe są w dużej mierze nastawione na oddolne działania i aktywizm, a nie odgórne nakazy przywódców i ślepe wykonywanie rozkazów” (Władza precz... 2015). To także główny czynnik budujący relacje między członkami. Aktywizm rozumie się bowiem jako wspólne działania na rzecz własnej grupy. Wspólne spotkania, wyjazdy przekładają się na „dłuższe przebywanie ze sobą działaczy, co dla długofalowego aktywizmu ma fundamentalne znaczenie, gdyż bardziej

<sup>15</sup> Punktem wyjścia była definicja Jadwigi Puzyniny, według której „X jest wartością = X jest tym, co (ludzie w ogóle, grupa ludzka i) nadawca (odczuwa(ją) jako dobre i) uznaje(ją) za dobre” (Puzynina 1992, s. 187).

„cementuje grupę” (Ekologia 2009). Autonomiści przyznają jednocześnie, że ta forma działalności została przejęta od wrogich ideologicznie środowisk anarchistycznych: „Proponując inne spojrzenie na metodykę funkcjonowania ruchu nacjonalistycznego, warto przywrócić się aktywizmowi innych politycznych grup deklarujących się jako antysystemowe i działających na płaszczyźnie ulicznej – anarchistów” (Dla Narodu przez Naród 2009), aczkolwiek to działalność włoskiej CasaPound, która z sukcesem wdrożyła anarchistyczny aktywizm do działań o charakterze skrajnie prawicowym, pozostaje tutaj głównym punktem odniesienia (zob. Nacjonalistyczne squaty we Włoszech... 2012).

Aktywizm wiąże się z kolejną wartością – wspólnotowością, przy czym jest to szeroki koncept. Wspólnotowość to z jednej strony kwestia tożsamościowa, składnik niezbędny do osiągnięcia nowego, nacjonalistycznego ładu. Jak piszą sami autonomiści:

Do zaprowadzenia realnych zmian potrzebna jest silna wspólnotowość, świadomość wspólnych idei i dążeń, w końcu też poświęcenie i solidarność (Wspólnotowość a awangarda 2014).

Tylko ideologie oparte na wspólnotowości są w stanie otworzyć drogę do masowego uświadomienia społeczeństwa i zaprowadzenia nowego ładu (Wspólnotowość a awangarda 2014).

Z drugiej strony wspólnotowość ma być kontrą dla liberalnej koncepcji indywidualizmu, a w szerszej perspektywie liberalizmu, który prowadzi do „poczucia utraty wspólnotowości, jedności i tożsamości” (Antypaństwowość w ruchu nacjonalistycznym 2014), a co za tym idzie – do „społecznej alienacji”. Liberalizm oznacza „rozkład wspólnotowości” dokonujący się „za sprawą kultu egoizmu i indywidualizmu” (Konieczność radykalizacji... 2015). W przeciwieństwie jednak do anarchistycznej koncepcji wspólnotowości nie jest to koncept łączący się z „wolnością jako wartością nadrzędną” (Antypaństwowość w ruchu nacjonalistycznym 2014). Zdaniem nacjonalistów autonomizm i wspólnotowość poszczególnych grup stanowi krok w kierunku „nawarstwiania się coraz to mniejszych separatyzmów w ramach zasady samostanowienia” (Antypaństwowość w ruchu nacjonalistycznym 2014). Odrzucają oni również wolnościowe koncepcje kooperacji, określając je mianem „naiwnych” oraz uniemożliwiających stworzenie „nowego typu społeczeństwa, silnie skonsolidowanego, złożonego ze świadomych, oddanych ideom jednostek” (Antypaństwowość w ruchu nacjonalistycznym 2014). Nacjonalistyczna wspólnotowość bazować ma na „wyznawaniu tych samych zasad, norm i wartości” (Antypaństwowość w ruchu nacjonalistycznym 2014). Z tej przyczyny to państwo powinno być „narzędziem konsolidującym naród, usprawniającym jego działanie, środkiem obronnym wobec ataków zewnętrznych, a nie obca siłą ucisku i dominacji” (Antypaństwowość w ruchu nacjonalistycznym 2014).

Nacjonalistyczna wspólnotowość nie jest jednocześnie konceptem tworzącym się oddolnie, ale odpowiednio wykreowanym przez „awangardę”, „straż przednią”, czyli „stosunkowo nieliczną grupę dążącą do uzyskania wpływów w danej

wspólności i realizacji przyświecających jej idei” (Wspólnotowość a awangarda 2014). Cel działania awangardy opiera się na fanatycznym, „czyli bezkompromisowym, za wszelką cenę” (Wspólnotowość a awangarda 2014) dążeniu do obalenia aktualnego porządku, aby finalnie stworzyć „nowego człowieka”. Awangarda to „osoby bądź grupy, które będą w jakimś sensie kierować postępem za względu na swoją wyższość moralną, siłę, ideowość, wiedzę czy inne predyspozycje” (Wspólnotowość a awangarda 2014). Bez ducha awangardy niemożliwe staje się „zaistnienie sytuacji rewolucyjnej” (Wspólnotowość a awangarda 2014).

Autonomiści podkreślają jednocześnie, że głównym celem stanowi idea, a nie władza. Jak piszą: „Główną funkcją awangardy nie jest sprawowanie władzy (a tym bardziej czerpanie indywidualnych korzyści), bo wyraża ona swoimi decyzjami jedynie wolę ludzi, ale dawanie przykładu oraz poświęcenie na rzecz idei, którymi jest ona owładnięta” (Wspólnotowość a awangarda 2014). Jednocześnie ze szczerością przyznają, że awangarda może być postrzegana jako „coś złego moralnie i politycznie”, ale bez niej nie jest możliwy „postęp polityczny ludzkości oraz postęp idei” (Wspólnotowość a awangarda 2014). W ramach strategii legitymizacji pojawiają się odwołania do filozofów, którzy swoimi awangardowymi postulatami przyczyniali się do postępu na poziomie idei.

Autonomiczny nacjonalizm konstruowany jest jako „nowoczesny nacjonalizm” odrzucający szowinizm, który uniemożliwia współpracę i budowanie relacji między Europejczykami. W tym kontekście w tekstach pojawia się wewnątrzsystemowa krytyka środowisk nacjonalistycznych, postulująca całkowite odrzucenie szowinizmu, a co za tym idzie – również typowej dla innych grup skrajnej prawicy strategii budowania konstrukt wroga z wykorzystaniem odniesień historycznych, co najlepiej obrazuje ten dłuższy przykład:

Wystarczy tylko otworzyć portale społecznościowe, niektóre sklepy z odzieżą patriotyczną i naszym oczom ukazują się zalew treści, które możemy jednoznacznie określić tym mianem. [...] Zajmowanie się problemem odzyskiwania Kresów czy czeskiej części Śląska Cieszyńskiego jest kuriozalne i populistyczne, doskonale kanalizuje to emocje ludzi wobec zewnętrznego wroga, odwracając od rzeczywistych problemów w kraju, które są zdecydowanie ważniejsze i realnie wpływają na nasze życie. Wielu z tych internetowych narodowców nie dostrzega panującej w Polsce niesprawiedliwości, biedy i atomizacji narodu, woli za to wrzucić następną grafikę typu „Polski Lwów” i paść dalej niechęcią do nigdy nie spotkanego Ukraińca, który „ten Lwów zabrał” (Nacjonalizm wobec szowinizmu 2015).

Szowinizm jest więc dla AN antywartością lokowaną obok wielokulturowości, „kulturowego marksizmu” i relatywizmu, które uniemożliwiają „przywrócenie wielkości Europie” (Deklaracja ideowa Szturmowców 2017). Szowinizm w parze z imperializmem stoi bowiem w sprzeczności z trzeciopozycyjną koncepcją Europy Wolnych Narodów. Krytyka imperializmu nie ogranicza się tu jedynie do dominacji wielkich geopolitycznych graczy. Pojawia się ona również w kontekście krytyki innych środowisk nacjonalistycznych:



I tu można dojść do smutnej refleksji, że dla wielu nacjonalistów czy tzw. narodowców nie jest ważne, jaki ustrój obowiązuje w Polsce, może panować ucisk wobec Polaków czy mniejszości narodowych, ważne, by kraj sięgał od morza do morza i każdy drżał, wspominając jego nazwę i siłę. Tylko że taka postawa z nacjonalizmem nie ma zbyt wiele wspólnego, zbliżając się jedynie do imperializmu (Nacjonalizm wobec szowinizmu 2015).

Kolejne dwie antywartości AN – antyglobalizm i antykapitalizm – odnoszą się do sfery gospodarczej. Treści będące krytyką kapitalizmu mają podkreślać proso-cjalny i antyelitarystyczny (w znaczeniu finansowym) charakter Autonomicznych Nacjonalistów. Kapitalizm jawi się bowiem jako przeciwieństwo solidaryzmu. Wynikając z „ideologii liberalnej”, ma charakter antywspólnotowy i antynarodowy (tutaj kapitalizm idzie w parze z globalizacją). Obrazowany jest jako system dbający tylko o bogatych, generujący nierówności wynikające nie z działalności człowieka, ale z czynników od niego niezależnych – miejsca urodzenia, zamieszkania, braku znajomości. Ten ostatni aspekt ma jednocześnie podkreślać fakt, że stan posiadania kapitalistów nie jest owocem ich pracy, ale uprzywilejowania, koneksji i elitarności, co współbrzmi ze skrajnie lewicowymi postulatami. Kapitalizm okazuje się więc dla autonomistów moralnie zły, pełen egoizmu, wyzysku, pozbawiony empatii i solidarności. Stanowi więc nie tylko ideę wrogą na gruncie gospodarczym, ale również kulturowym, ponieważ niszczy „wszelkie inne wartości” i nie da się go pogodzić „ze wspólnotowością nacjonalistyczną” (Kilka refleksji... 2015). Odpowiedzią ma być szerszej nieokreślony solidaryzm społeczny i narodowy, w którym gospodarka będzie podporządkowana dobru narodu, a nie „właścicielom środków produkcji i przedstawicielom korporacji” (Kilka refleksji... 2015).

Jak wspomniano wyżej, kapitalizm stanowi także wroga na gruncie kulturowym, szczególnie w powiązaniu z jego przedłużeniem – globalizacją. Ta ostatnia wskazywana jest jako czynnik niszczący tożsamość narodową i odpowiedzialny za „upadek lokalnych społeczności, marginalizację tradycyjnych wartości i kultury” (Między lewicą a prawicą 2014). W antykapitalistycznym dyskursie autonomistów po raz kolejny widoczne są treści i strategie argumentacyjne typowe dla tradycyjnej lewicy. To nie przypadek. AN stawiają sobie za cel przełamanie tego dyskursywnego „monopolu”. Uciekając jednak od łatki socjalistów, wykorzystują w tym celu koncepcję „trzeciej drogi”, która unieważnia podział na lewicę i prawicę, uznając nieaktualność tych pojęć w dzisiejszych czasach. Utrzymywanie podziału na lewicę i prawicę jest jednocześnie zdaniem AN celowym działaniem liberałów i kapitalistów, którzy świadome podtrzymują konflikt między lewicą i prawicą, gdyż traktują go jako zasłonę dymną dla utrzymania monopolu kapitału.

Ostatnia para wartości/antywartości dominująca w analizowanym korpusie tekstów odnosi się do kwestii wielokulturowości i imigracji. Bezpośrednio wiążą się one z konsumpcjonizmem i wolnym rynkiem. Kreowanie takiego ciągu przyczynowo-skutkowego stanowi echo filozofii francuskiego przedstawiciela Nowej Prawicy Alaina de Benoista (Antykapitalizm 2009). Wielokulturowość jest zdaniem AN wytworem kapitalizmu, „neoliberalną inżynierią społeczną”. Obce wpływy

gospodarcze oddziałujące na lokalne rynki w połączeniu z ingerencją „międzynarodowych organizacji pozarządowych, koncernów oraz innych grup wpływu w politykę państwa” i „multikulturalizmem osłabiającym więzi wspólnotowe” to trzy czynniki dyskursu antyimigranckiego. Wielokulturowość zostaje niejednokrotnie wprost określona mianem totalitaryzmu:

Deklarujemy, iż po przewyciężeniu totalitarnych systemów XX wieku białej cywilizacji Zachodu grozi obecnie nowe globalne totalitarne niebezpieczeństwo: multikulturalizm. Kluczowym zagadnieniem, które napotykamy jest przetrwanie naszego własnego rodzaju, zdemaskowanie i zakończenie programu ludobójstwa białych środkami masowej imigracji i asymilacji, liberalnej ideologii i politycznej poprawności. Afirmujemy prawa białych do zachowania ciągłości swojej rasy w obrębie białych narodów („Deklaracja antyjerozolimska”... 2013).

Powyższy przykład odsłania jednocześnie kolejny ważny aspekt antyimigranckiego dyskursu – rasizm, przy czym jest on konstruowany w typowy dla współczesnej skrajnej prawicy sposób, a mianowicie poprzez wiktymizację. To nie nacjonaści są podmiotem atakujących „obcych”, ale to „obcy” atakują nas, naszą kulturę, naszą rasę. Choć w wielu tekstach nacjonaści odcinają się od rasizmu lub co najmniej nie używają otwarcie rasistowskich treści, to właśnie analizy kontekstów odnoszących się do wielokulturowości odsłaniają tę aktualną strategię generowania rasistowskich treści w postaci portretowania białych Europejczyków jako ofiar.

Odrzucamy multikulturalizm prowadzący do sytuacji, w której biali stają się mniejszością we własnych ojczyznach, mniejszością w miastach takich jak Paryż, Rzym, Bruksela, Amsterdam, Sztokholm, Sydney, Melbourne, Los Angeles, Londyn; w której biali są zastępowani imigrantami z Afryki, Indii, Chin oraz świata muzułmańskiego („Deklaracja antyjerozolimska”... 2013).

### *Podsumowanie*

Głównym celem artykułu była próba charakterystyki środowisk Autonomicznych Nacjonalistów z dwóch perspektyw. Pierwsza koncentrowała się na próbie opisu zjawiska z perspektywy zewnątrzsystemowej, w oparciu o dostępne opracowania naukowe oraz ulokowaniu tych grup na nacjonalistycznej mapie ideowej. Druga perspektywa była próbą rekonstrukcji sposobów autodefiniowania się tych środowisk i identyfikacji ich wartości na podstawie tekstów ideologicznych publikowanych w kluczowym dla AN serwisie internetowym *Autonom.pl*.

Zdaniem Autora prezentacja środowisk AN i analiza tekstów przez nie generowanych ważna jest z trzech powodów. Po pierwsze, z perspektywy ogólnospołecznej umiejętność identyfikacji i dyferencjacji różnych aktorów funkcjonujących w obrębie szeroko rozumianego środowiska nacjonalistycznego wydaje się istotna. Brak

rozdzielania (świadomy bądź nie) poszczególnych środowisk, który jest widoczny w wielu przekazach medialnych i politycznych dyskusjach, przekłada się na fakt, że z jednej strony radykalne treści, czy to wykrzykiwane, czy też eksponowane na banerach w trakcie marszów, nie są traktowane jako strategiczne działanie określonych grup politycznych radykałów, ale ulegają bagatelizacji, banalizacji i traktowane są jako wybrzyk. W rezultacie radykalne treści ulegają swoistej normalizacji jako niegroźne hasła grupki wyrostków. Ponadto umiejętność identyfikacji różnych nacjonalistycznych aktorów i treści przez nich prezentowanych pozwala nam bardziej świadomie konsumować treści generowane przez polityków lub innych aktorów pojawiających się w przestrzeni publicznej i medialnej, a także oceniać stopień radykalizacji (przynajmniej na poziomie dyskursu) parlamentarnej części sceny politycznej. Wiele treści i strategii typowych dla marginalnych grup skrajnej prawicy zostało zaimplementowanych do mainstreamowego dyskursu politycznego, czego kryzys migracyjny z 2015 r. i aktualna sytuacja na wschodniej granicy Polski lub werbalne ataki na środowiska LGBT+ padające z ust polityków są doskonałą egzemplifikacją.

Po drugie, z perspektywy komunikacyjnej istotne wydają się analizy językowe, poszukiwanie kluczowego słownictwa, a w szczególności jego kontekstualizacja. Dzięki temu możliwe jest uzyskanie wiedzy na temat strategii komunikacyjnych i dyskursywnych wykorzystywanych przez radykalne środowiska polityczne. Pozwala to na identyfikację różnorodnych strategii manipulacyjnych, które pojawiają się nie tylko w dyskursie mediów głównego nurtu, ale w szczególności w przestrzeni internetowej, stanowiąc niejednokrotnie podstawę fake newsów.

Po trzecie wreszcie, istotną rolę odgrywa perspektywa medioznawcza, dla której interesująca jest nie tylko kwestia samego języka, strategii komunikacyjnych, ale również zawartość i sposób wykorzystywania różnych platform medialnych do celów komunikacyjnych. W przypadku analizowanej grupy nabiera to szczególnego znaczenia, ponieważ to właśnie przestrzeń internetowa stanowić będzie podstawową arenę działalności.

### *Bibliografia*

- Antykapitalizm (2009) [<http://autonom.pl/?p=1396>; 3.07.2021].
- Antypaństwo w ruchu nacjonalistycznym (2014) [<http://autonom.pl/?p=10063>; 3.07.2021].
- Back L. (2002). When Hate Speaks the Language of Love. Paper presented at the Social Movement Studies Conference. April 2002. London [[http://www.academia.edu/7645157/When\\_Hate\\_Speaks\\_the\\_Language\\_of\\_Love](http://www.academia.edu/7645157/When_Hate_Speaks_the_Language_of_Love); 3.07.2021].
- Baker P. (2006). Using Corpora in Discourse Analysis. London–New York.
- Barański M. (2001). Kultura polityczna mieszkańców Zagłębia Dąbrowskiego. W: M. Barański (red.). Zagłębie Dąbrowskie – w poszukiwaniu tożsamości regionalnej (s. 361–386). Katowice.
- Bases Autonomas – protoplaści autonomicznych nacjonalistów (2010) [<http://www.autonom.pl/?p=1399>; 3.07.2021].
- Bauman Z. (2006). Płynna nowoczesność, przeł. T. Kunz. Kraków.

- Clarke J. (1998). *Style*. W: S. Hall, T. Jefferson (eds.). *Resistance Through Rituals: Youth Subcultures in Post-War Britain* (s. 175–191). London.
- Dawidowicz A. (2014a). Narodowe Odrodzenie Polski. Oblicze ideowe nacjonalistycznej partii politycznej. *Polityka i Społeczeństwo*, nr 3, s. 58–69.
- Dawidowicz A. (2014b). Polityka społeczna w myśli politycznej Narodowego Odrodzenia Polski, Polskiej Wspólnoty Narodowej-Polskiego Stronnictwa Narodowego i Obozu Narodowo-Radykalnego. *Politeja*, nr 28, s. 387–414.
- „Deklaracja antyjerozolimska” – australijscy nacjonaści o europejskiej skrajnej prawicy (2013) [<http://www.autonom.pl/?p=4283>; 3.07.2021].
- Deklaracja ideowa Szturmowców (2017) [<http://www.autonom.pl/?p=20372>; 3.07.2021].
- Deleuze G., Guattari F. (2015). *Tysiąc plateau*. Warszawa.
- Dla Narodu przez Naród (2009) [<http://www.autonom.pl/?p=1392>; 3.07.2021].
- Ebner J. (2020). *Coraz ciemniej. Ekstremiści w sieci*. Warszawa.
- Ekologia (2009) [<http://autonom.pl/?p=1389>; 3.07.2021].
- Gattinara P.C., Froio C. (2014). Discourse and practice of violence in the Italian extreme right: Frames, symbols, and identity-building in CasaPound Italia. *International Journal of Conflict and Violence*, vol. 8, s. 154–170.
- Griffin R. (2003). From slime mould to rhizome: an introduction to the groupuscular right. *Patterns of Prejudice*, vol. 37 (1), s. 27–50.
- Guzy M. (2018). Nacjonalistyczny Czarny Blok: Incydent polityczny czy nowa jakość na polskiej scenie narodowej? *Studia Politicae Universitatis Silesiensis*, t. 22, s. 9–24.
- Hebdige D. (1994). *Subculture. The Meaning of Style*. London.
- Ignazi P. (1992). The silent counter-revolution. Hypotheses on the emergence of the extreme right-wing parties in Europe. *European Journal of Political Research*, vol. 22 (1), s. 3–34.
- Kałbunowska A. (2019). *Współczesne idee niemieckiego ekstremizmu pravicowego (niepublikowana praca doktorska)*. Kraków.
- Kasprowicz D. (2017). *Populistyczna radykalna prawica jako obszar badawczy*. Kraków.
- Keane J. (1999). *Civil Society: Old Images, New Visions*. Stanford.
- Kennedy G. (1998). *An Introduction to Corpus Linguistics*. London–New York.
- Kilka refleksji przed 1 maja (2009) [<http://www.autonom.pl/?p=12186>; 3.07.2021].
- Konieczność radykalizacji w ruchu nacjonalistycznym (2015) [<http://www.autonom.pl/?p=10996>; 3.07.2021].
- Marshall G. (1994). *Spirit of '69. A Skinhead Bible*. Dunoon.
- Marszałek W. (2010). Autonomiczni Nacjonaści – nowe trendy w ruchu neofaszystowskim. *Nigdy Więcej*, n. 18 [[https://www.nigdywiecej.org/pdf/pl/pismo/18/23\\_autonomiczni\\_nacjonalisci.pdf](https://www.nigdywiecej.org/pdf/pl/pismo/18/23_autonomiczni_nacjonalisci.pdf); 18.08.2020].
- Michael G. (2006). RAHOWA! A History of the World Church of the Creator. *Terrorism and Political Violence*, vol. 18 (4), s. 561–583.
- Między lewicą, a prawicą – autonomiczny nacjonalizm jako metoda działalności nacjonalistycznej w XXI wieku i jego przyszłość w Polsce (2015) [<http://autonom.pl/?p=7832>; 3.07.2021].
- Miller-Idriss C. (2017). *The Extreme Gone Mainstream: Commercialization and Far Right Youth Culture in Germany*. Princeton–Oxford.
- Nacjonalistyczne squaty we Włoszech – historia ruchu CasaPound (2012) [<http://www.autonom.pl/?p=1413>; 3.07.2021].

- Nacjonalizm i jego radykalny przekaz (2015) [<http://www.autonom.pl/?p=11626>; 3.07.2021].
- Nacjonalizm wobec szowinizmu (2015) [<http://autonom.pl/?p=11302>; 3.07.2021].
- Nowe czasy, nowy ruch (2012) [<http://www.autonom.pl/?p=1411>; 3.07.2021].
- Nowak G. (2018). O rizomie i cechach rizomatycznych na przykładzie powieście Michaiła Szyszkińkina „ВЗЯТИЕ ИЗМАИЛА”. *Przegląd Wschodnioeuropejski*, nr 9 (2), s. 337–346.
- O Czarnym Szczurze i pewnej czcionce (2012) [<http://www.autonom.pl/?p=1409>; 3.07.2021].
- Pedahzur A., Weinberg L. (2001). Modern European Democracy and Its Enemies: The Threat of the Extreme Right. *Totalitarian Movements and Political Religions*, vol. 2 (1), s. 52–72.
- Pielużek M. (2017). Obrazy świata w komunikacji polskiej skrajnej prawicy. Kraków.
- Pisoiu D., Lang F. (2015). The porous borders of extremism: Autonomous Nationalists at the crossroad with the extreme left. *Behavioral Sciences of Terrorism and Political Aggression*, vol. 7 (1), s. 69–83.
- Porta D. della, Diani M. (2006). *Social Movements*. Malden.
- Puzynina J. (1992). *Język wartości*. Warszawa.
- Schedler J. (2014). The devil in disguise: action repertoire, visual performance and collective identity of the Autonomous Nationalists. *Nations and Nationalism*, vol. 20 (2), s. 239–258.
- Schedler J. (2016). The devil in disguise: action repertoire, visual performance and collective identity of the Autonomous Nationalists. *Nations and Nationalism*, vol. 20 (2), s. 239–258.
- Schlembach R. (2013). The “Autonomous Nationalists”: new developments and contradictions in the German neo-Nazi movement. *Interface: A Journal for and about Social Movements*, vol. 5 (2), s. 295–318.
- Sinclair J. (2004). *Trust the Text: Language, Corpus and Discourse*. London–New York.
- Skąd w naszym ruchu Krzyż Celtycki? (2011) [<http://autonom.pl/?p=1404>; 3.07.2021].
- Steen B. van der (2019). How Political is a political subculture? W: R. Kinna, U. Gordon (eds.). *Routledge Handbook of Radical Politics* (s. 510–523). New York.
- Szwed-Walczak A. (2017). Partia Ruch Narodowy – historia organizacji politycznej. W: K. Walecka, K. Wojtas (red.). *Nowe partie i ruchy polityczne. Praktyka i idee współczesnych demokracji* (s. 159–178). Warszawa.
- Szwed-Walczak A. (2021). The Orle Gniazdo [Eagle’s Nest] Festival in Poland (2013–2017) as a Tool of Political Communication of the Polish National and Nationalist Movements. W: A. Szwed-Walczak, T. Bichta (eds.). *Political Music: Communication and Mobilization* (s. 149–177). Berlin.
- Tomasiewicz J. (2010). Narodowe Odrodzenie Polski i jego wizja „Katolickiego Państwa Narodu Polskiego” jako uwspółcześniona wersja narodowego radykalizmu. W: B. Grott (red.). *Polityka – religia – etos* (s. 171–220). Kraków.
- Tomasiewicz J. (2013a). Francuskie „Czarne Szczyry” jako przykład „pełzającego terroryzmu” skrajnej prawicy. *Polityka Bezpieczeństwa*, nr 1 [[https://www.academia.edu/35580627/Francuskie\\_Czarne\\_Szczyry\\_jako\\_przyk%C5%82ad\\_pe%C5%82zaj%C4%85cego\\_terroryzmu\\_skrajnej\\_prawicy](https://www.academia.edu/35580627/Francuskie_Czarne_Szczyry_jako_przyk%C5%82ad_pe%C5%82zaj%C4%85cego_terroryzmu_skrajnej_prawicy); 3.07.2021].
- Tomasiewicz J. (2013b). Nowa populistyczna prawica jako źródło zagrożenia terrorystycznego w Europie. *Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego*, t. 9, s. 30–51.
- Walecka K., Wojtas K. (red.) (2017). *Nowe Partie i ruchy polityczne. Praktyka i idee współczesnych demokracji*. Warszawa.

- Walecka-Rynduch A. (2015). Dialog z tradycją: kreowanie wizerunku wybranych polskich pozaparlamentarnych partii prawicowych o nachyleniu narodowym. Analiza strategii. W: R. Dźwigoł, I. Steczko (red.). Dialog z tradycją, t. 4. Język – komunikacja – kultura (s. 37–59). Kraków.
- Władza precz! – czyli o równości słów kilka (2015) [<http://autonom.pl/?p=11767>; 3.07.2021].
- Wspólnotowość a awangarda (2014) [<http://www.autonom.pl/?p=9941>; 3.07.2021].

## STRESZCZENIE

Głównym celem artykułu jest próba charakterystyki nowego zjawiska obecnego na skrajnie prawicowej scenie politycznej, jakim jest subkultura polityczna Autonomicznych Nacjonalistów. Powstałe w pierwszej dekadzie XXI w. grupy cechuje z jednej strony subkulturowa forma organizacyjna, wzorowana na anarchistycznych bojówkach Antifa, z drugiej stanowią one egzemplifikację typowej dla postmodernizmu „płynnej ideologii”, w ramach której łączone są typowe dla skrajnej prawicy postulaty z nową formułą internacjonalistycznego, „nieszowinistycznego” nacjonalizmu i lewicową optyką. Artykuł składa się z dwóch części. W pierwszej zaprezentowano optykę zewnątrzsystemową, w której podjęto próbę opisanego tego środowiska i ulokowania go w nacjonalistycznym spektrum ideologicznym w oparciu o dostępne źródła naukowe. Druga część stanowi próbę uchwycenia autodefiniowania się polskich Autonomicznych Nacjonalistów w swoich mediach oraz identyfikacji kluczowych dla tego środowiska wartości. W tej części wykorzystano ilościowo-jakościowe analizy realizowane z wykorzystaniem narzędzi i technik lingwistyki korpusowej. Jako materiał badawczy zostały wybrane teksty ideologiczne opublikowane na stronie Autonom.pl pełniące funkcję głównej tuby propagandowej tych środowisk. Artykuł stanowi wkład w badania mediów grup subkulturowych i funkcjonujących na peryferiach systemu politycznego.

**Słowa kluczowe:** Autonomiczni Nacjonaści, lingwistyka korpusowa, media subkulturowe, subkultury, skrajna prawica, komunikacja społeczna